

Autor: Zuzanna Nowak, klasa 2c

## Wywiad z Janem Pawłem II

**Zuzia:** Szczęść Boże Ojczy Święty.

**Papież:** Szczęść Boże droga dziewczynko. Jak masz na imię?

**Zuzia:** Zuzia. Mama mówi na mnie Punia.

**Papież:** Bardzo ładnie. Moja mama mówiła na mnie Lolek. Pewnie bardzo mocno kochasz swoją mamusię...

**Zuzia:** Bardzo. Drogi Ojczy Święty, czy Ty masz jeszcze mamę?

**Papież:** Niestety nie. Zmarła jak miałem 9 lat.

**Zuzia:** To tyle co ja teraz. Nie mogę sobie wyobrazić co czułeś, gdy straciłeś mamę jako dziecko. Kto się Tobą opiekował po jej śmierci?

**Papież:** Na szczęście miałem jeszcze kochanego ojca. Miał na imię Karol. To on zajął się naszą rodziną. Jak odeszła mama bardzo się do siebie zbliżyliśmy, spaliśmy nawet razem w jednym pokoju.

**Zuzia:** Ojczy Święty za rok idę do I Komunii Świętej. Czy pamiętasz w jakim stroju Ty przystąpiłeś do I Komunii Świętej?

**Papież:** Oj już tak dokładnie nie pamiętam. Na pewno w białym.

**Zuzia:** A chodziłeś do przedszkola?

**Papież:** Nie, do takiego prawdziwego nie.

**Zuzia:** Czy jak byłeś dzieckiem biłeś się z chłopakami?

**Papież:** Nawet z dziewczynkami.

**Zuzia:** Jaki jest Twój najładniejszy sen?

**Papież:** Jak nic się nie śni.

**Zuzia:** A lubisz szpinak, bo dzieci nie chcą go jeść, pomimo, że jest zdrowy?

**Papież:** Jak dają to wszystko zjem. Lubię.

**Zuzia:** Mam starszego brata, a Ty miałeś rodzeństwo?

**Papież:** Miałem starszego brata o imieniu Edmund. Niestety zmarł w wieku 26 lat. Był lekarzem, pomagał ludziom. Miałem też siostrę Olę. Nie poznałem jej, bo zmarła w dniu swoich urodzin, jak mnie nie było jeszcze na świecie.

**Zuzia:** Smutne to co mówisz. A taty też już nie masz?

**Papież:** Zmarł w czasie II Wojny Światowej. Gdy odszedł zostałem całkiem sam. Mając 21 lat zostałem sierotą, ale miałem moją silną wiarę w Boga, której nauczyli mnie rodzice. Dzięki modlitwie przetrwałem.

**Zuzia:** Ja też modłę się do Boga, wiem że może mi pomóc, gdy mam ogromny problem. Ufam mu.

Ojciec Święty czy lubisz sport? Jakie dyscypliny uprawiałeś lub uprawiasz?

**Papież:** Uwielbiam sport. Jak byłem dzieckiem grałem w piłkę nożną. Najczęściej na bramce. Jeździłem na nartach, łyżwach. Pływałem kajakiem. Najbardziej kocham piesze górskie wędrówki. Góry pokazują nam majestat Stwórcy. Należy pielęgnować swój talent, który otrzymaliśmy od Boga. A ty lubisz jakiś sport?

**Zuzia:** Tak. Moją pasją jest taniec. Teraz będę starała się pracować jeszcze bardziej nad każdym moim krokiem, żeby Jezus widział, że bardzo się staram, że dziękuję mu za mój talent.

Ojciec Święty, czy to prawda, że lubisz takie ciastka z Wadowic...kremówki?

**Papież:** Oczywiście, że prawda. Chodziliśmy do słynnej cukierni Karola Hagenhubera i urządzaliśmy konkursy kto więcej zje kremówek bez picia.

**Zuzia:** Ile udało Ci się zjeść?

**Papież:** Dziesięć, może dwanaście, ale nie byłem najlepszy. Mój kolega Lunek Mosurski potrafił zjeść 16.

**Zuzia:** Ojciec Święty co chciałbyś powiedzieć do wszystkich dzieci, które tak bardzo Cię kochają?

**Papież:** Moi kochani pamiętajcie, że Papież bardzo liczy na wasze modlitwy. Musimy się razem wiele modlić, aby ludzkość stawała się coraz bardziej rodziną Bożą, a żeby mogła żyć w pokoju.

**Zuzia:** Dziękuję Ci bardzo Ojciec Święty za wywiad.

**Papież:** Proszę bardzo. Niech Bóg prowadzi Cię Zuziu. Pamiętaj, że on Cię kocha i nigdy o tym nie zapominaj.